

Sygn. akt IV CSK 74/06

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku R.S.

przy uczestnictwie M.S. i małoletniego K.S.

o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w S.

z dnia 15 lutego 2005 r., w sprawie sygn. akt [...]

o stwierdzenie nabycia spadku po D.S.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lipca 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 14 grudnia 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 18 września 2005 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek R.S. o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym synu wnioskodawcy, D.S., wobec którego prawa do spadku zostały prawomocnie stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 15 lutego 2005 r.

Apelacja wnioskodawcy od powyższego orzeczenia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 grudnia 2005 r. U podstaw zaskarżonego orzeczenia leży następujące ustalenia faktyczne:

Spadkodawca D.S. zmarł śmiercią samobójczą dnia 10 sierpnia 2004 r., pozostawiwszy jako spadkobierców ustawowych żonę M.S. i małoletniego zstępnego K.S. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2005 r., w sprawie z wniosku M.S., Sąd Rejonowy w S. stwierdził nabycie spadku przez żonę i syna zmarłego po jednej drugiej części spadku na zasadzie dziedziczenia ustawowego. W oddalonym wniosku wnioskodawca R.S. wywodził, że spadkodawca na trzy dni przed śmiercią złożył oświadczenie woli stanowiące testament ustny, w którym wyraził wolę, aby w przypadku jego śmierci należące do niego gospodarstwo rolne nabył ojciec, zaś mieszkanie i samochód – żona. Oświadczenie to zostało złożone w mieszkaniu wnioskodawcy, w obecności trzech świadków.

Podzielając i przyjmując za własne ustalenia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał prawidłowość ich oceny z punktu widzenia art. 952 k.c. Dostrzegając rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnośnie do subiektywnej bądź obiektywnej kwalifikacji przesłanki obawy rychłej śmierci, o której mowa w tym przepisie, Sąd drugiej instancji przyjął, że w sprawie niniejszej nie mogła ona zachodzić z uwagi na śmierć samobójczą spadkodawcy. Nie było także podstaw do podzielenia argumentu apelującego, jakoby spadkodawca nie był zdolny do skorzystania ze zwykłej formy testamentu, czemu przeczy fakt pozostawienia przez niego notatek dotyczących sposobu korzystania z mieszkania i samochodu. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby w ślad za

apelującym zakładać, że głęboki stan depresyjny zmarłego uniemożliwił mu sporządzenie testamentu w innej formie niż ustna, skutkowałoby to brakiem zdolności psychicznej spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co z kolei prowadziłoby do wniosku, że ta czynność prawna, przy zachowaniu warunków co do formy, byłaby nieważna z uwagi na stan psychiczny testatora.

Powyższe postanowienie wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną, podnosząc, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, zarzut naruszenia art. 952 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że testament ustny, sporządzony w warunkach zamiaru samobójczego testatora, nie stanowi okoliczności uzasadniających obawę rychłej śmierci, a także przez uznanie, że nie istniały szczególne okoliczności uniemożliwiające lub utrudniające zachowanie zwykłej formy testamentu. Nadto, w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy, skarżący zarzucił naruszenie przepisów art. 670 § 1 k.p.c. i art. 677 § 1 k.p.c. w związku z art. 679 § 3 k.p.c. i art. 391 k.p.c., polegające na zaniechaniu zbadania z urzędu wszystkich przesłanek sporządzenia testamentu ustnego, mimo że wnioskodawca nie był w postępowaniu reprezentowany przez radcę prawnego lub adwokata. Wskazując na powyższe postawy, skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie sposób podzielić argumentów skarżącego odnośnie do naruszenia prawa procesowego. Należy przede wszystkim stwierdzić, że wobec uchylenia art. 3 § 2 k.p.c., obowiązek sądu działania z urzędu może wynikać tylko z przepisów szczególnych; w obecnym stanie prawnym sąd nie jest również generalnie zobligowany do udzielania pouczeń stronie działającej bez adwokata lub radcy prawnego.

Z przytoczonych przez skarżącego przepisów k.p.c., jedynie z art. 670 § 1 k.p.c. wyraźnie wynika nakaz badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, a w szczególności, czy spadkodawca pozostawił testament. W ten sposób ustawodawca eksponuje tu pierwiastek interesu publicznego, właściwy wielu

rodzajom postępowania nieprocesowego. Tak więc należy stwierdzić, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku oprócz ogólnego obowiązku aktywności uczestnika postępowania, wyrażającej się w należytej dbałości o własny interes, wchodzi w grę także element obowiązkowego działania sądu z urzędu (zob. postanowienie SN z 12.3.2004 r., II CK 65/03, niepubl.). W uzasadnieniu postanowienia z 16.10.2002 r., IV CK 178/02 (OSNC 2004/2, poz. 25) Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że art. 670 k.p.c. należy rozumieć w ten sposób, że sąd w szczególności obowiązany jest ustalić, czy spadkodawca pozostawił testament. Jednakże, jeżeli ustali, że spadkodawca pozostawił testament, ale nie poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to nie jest obowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności.

Odnosząc powyższe uwagi do stanu niniejszej sprawy, należy zgodzić się ze skarżącym jedynie o tyle, że istotnie art. 952 § 1 k.c. dopuszcza sporządzenie testamentu ustnego w jednej z trzech alternatywnie określonych sytuacji: gdy istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy, gdy szczególne okoliczności uniemożliwiają sporządzenie testamentu w zwykłej formie albo gdy okoliczności te bardzo utrudniają skorzystanie ze zwykłej formy testamentu. Wystarczające jest wystąpienie jednej z tych przesłanek (tak w postanowieniu SN z 23.2.2001 r., II CKN 402/00, niepubl.).

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, wbrew podniesionym w skardze zarzutom, wskazuje jednak, że Sąd Okręgowy dokonał pełnej i logicznie prawidłowej oceny wszystkich przesłanek dopuszczalności testamentu ustnego, o których mowa w art. 952 § 1 k.c., wskazując między innymi, że nie zachodziły okoliczności, które by uniemożliwiały lub bardzo utrudniały sporządzenie testamentu w jednej z form zwykłych, zaś dowodów przeciwnych wnioskodawca, będąc do tego zobowiązany w myśl art. 6 k.c., we właściwym czasie nie zgłosił. W tym stanie rzeczy argumentacja skarżącego, której celem jest w istocie polemika z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów, nie może być skuteczna przed Sądem Najwyższym z uwagi na art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 952 § 1 k.c. należy wskazać, że trafnie skarżący wskazał zarówno na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do oceny, czy zamiar samobójczy może uzasadnić obawę rychłej śmierci będącą przesłanką uznania testamentu ustnego za czynność prawną dopuszczalną i ważną, jak i na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, w tym również brak jednoznacznego stanowiska Sądu Najwyższego w tej sprawie.

Za reprezentatywne dla tzw. teorii subiektywnej uznać należy stanowisko przedstawione w uchwale SN z dnia 7 listopada 1992 r., III CZP 135/91 (OSP 1993/1, poz. 4), zgodnie z którym obawa rychłej śmierci spadkodawcy istnieje także wówczas, gdy spadkodawca żywił jedynie subiektywne przekonanie co do swojego rychłego zgonu (podobnie m.in. w orzeczeniach SN z 3 listopada 1948 r., C 755/48, PiP 1949/2, s. 121 i z 10 sierpnia 1948 r., C 458/48, PiP 1948/12, s. 116). Pogląd przedstawiony we wspomnianej uchwale został uzasadniony głównie argumentami natury historycznej, to znaczy z odmiennym, w porównaniu z art. 82 dekretu z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328), brzmieniem art. 952 § 1 k.c., który nie egzemplifikuje przesłanek istnienia obawy rychłej śmierci, jak w szczególności choroba lub nieszczęśliwy wypadek.

Z kolei, tzw. teoria obiektywna znalazła wyraz m.in. w postanowieniu SN z dnia 16 października 2002 r., III CK 7/02 (OSNC 2005/1, poz. 7), w którym w ślad za wcześniejszymi, licznymi wypowiedziami Sądu Najwyższego (m.in. w orzeczeniu z dnia 4 lipca 1952 r., C 1324/52, NP 1953, nr 2, s. 84, z 6 sierpnia 1958 r., I CR 512/58, OSPiKA 1960, nr 2, poz. 37, z 25 marca 1974 r., III CRN 5/74, OSNCP 1975/3, poz. 42; z 24 czerwca 1974 r., III CRN 118/74, Biul. SN 1974 nr 9, poz. 160) przyjęto, że obawa rychłej śmierci powinna być oparta na pewnych przesłankach obiektywnych, które w świetle zasad doświadczenia życiowego wskazują, że zgon może nastąpić. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt, iż obawa – nawet jeśli istnieje tylko w subiektywnym przekonaniu testatora – winna być poparta oceną zjawisk, zdarzeń czy też sytuacji realnie istniejących.

Temu stanowisku – które można uznać za przeważające zarówno gdy chodzi o poglądy wyrażane w orzecznictwie, jak i w doktrynie – trudno odmówić słuszności. Nie można wprawdzie całkowicie wykluczyć sytuacji, w których wewnętrzny stan psychiczny i emocjonalny spadkodawcy uzasadni „obawę rychłej śmierci”, mogłoby to jednak nastąpić co najwyżej wyjątkowo.

W sprawie niniejszej taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Zmarły D.S. przed śmiercią z punktu widzenia wiedzy medycznej ogólnie nie znajdował się w stanie zagrożenia życia ani nie przejawiał zamiaru popełnienia samobójstwa. Jego zgon był zaś wyłącznie wynikiem jego własnego działania, stanowiąc dla otoczenia zaskoczenie.

Należy zauważyć, że zamiar samobójczy, co do zasady, nie powinien uzasadniać „obawy rychłej śmierci” w rozumieniu art. 952 § 1 k.c. już choćby dlatego, że nie stanowi on okoliczności nieodwracalnie zagrażającej życiu. Wynika on z motywacji danej osoby, z jej bardziej lub mniej przemyślanej decyzji. Argumentowanie, że osoba rozważająca popełnienie samobójstwa także „obawia się” o swoje życie, nie jest logicznie poprawne. Stan obawy rychłej śmierci, nawet jeżeli sprowadza się do subiektywnej oceny spadkodawcy, musi zatem być uzasadniony okolicznościami zewnętrznymi, które dla spadkodawcy stanowią przesłankę do przyjęcia, że wkrótce umrze. Takimi okolicznościami są np. choroba, niebezpieczeństwo w podróży, czy innego rodzaju zagrożenie zewnętrzne. Chodzi więc o obawę przed stanem, który przychodzi „z zewnątrz”. Zamiar samobójczy tymczasem jest świadomym aktem woli, podjętym przez osobę, która rozporządza następnie swoim majątkiem. Jest więc wynikiem stanu istniejącego „wewnątrz” i z tej przyczyny nie można uznać go za okoliczność uzasadniająca obawę rychłej śmierci, o jaką chodzi w art. 952 § 1 k.c.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.